

CZY WIESZ, CO KUPUJESZ – RAPORT UOKiK

146 mld dolarów – produkty o takiej wartości sprowadzono w zeszłym roku na polski rynek. Czy wszystkie są bezpieczne? Najnowszy raport UOKiK przygotowany w oparciu o wyniki kontroli Inspekcji Handlowej pokazuje, że nie. Co trzecia zabawka i para obuwia dla najmłodszych nie spełnia wymagań

[Warszawa, 28 października 2010 r.] Dawniej szmaciane lalki, drewniane klocki, plastikowe jo-jo. Dziś – konsole do gier i samochody na baterie. Mimo że różnią się użytymi materiałami, konstrukcją, mają również wspólne cechy: zabawki powinny uczyć, bawić, a przede wszystkim być bezpieczne. Zasada ta dotyczy wszystkich rzeczy kupowanych najmłodszym. Czym się kierować wybierając łożeczko, obuwie, artykuły szkolne? Przypomina o tym Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w najnowszym raporcie z kontroli Inspekcji Handlowej. **W tym roku IH obchodzi 60-lecie swojego istnienia.**

W pierwszym półroczu 2010 roku skontrolowano **4429 partii produktów:** artykuły i meble dla małych dzieci oraz używane w trakcie nauki, rowery, produkty włókiennicze, obuwie, sprzęt elektryczny, kosmetyki, artykuły szkolne i pielęgnacyjne oraz **2131 rodzajów zabawek i opraw oświetleniowych.** Przedsiębiorców wybrano w drodze losowania, rekontroli oraz skarg konsumentów. Oprócz sprawdzenia wyglądu produktu w wielu przypadkach przeprowadzono także specjalistyczne badania laboratoryjne.

Najczęstszą nieprawidłowością było niewłaściwe oznakowanie produktów i niespełnianie wymagań dotyczących bezpieczeństwa. Różnego rodzaju **uchybień wykryto m.in. w co trzeciej skontrolowanej zabawce, produkcie włókienniczym i parze obuwia oraz w niemal co piątym sprawdzonym rowerze i lampie.**

Zabawki

Lalki, misie, grzechotki, dziecięce przebrania (np. stroje wróżek, rycerzy, różdżki, miecze i maski), hulajnogi – to tylko niektóre zabawki skontrolowane przez Inspektorów. Zbadali oni łącznie 2 007 produktów stwierdzając nieprawidłowości w co trzecim. Sprawdzano przede wszystkim czy na każdej zabawce znajduje się obowiązkowy znak CE, czy dołączone są ostrzeżenia i instrukcje obsługi, a także czy zastosowane przez producenta materiały nie zawierają niedozwolonych substancji. **Najczęściej przedsiębiorcy, obawiając się, że ich zabawka może nie spełniać wymagań prawnych, zabezpieczają się „na wyrost”** – błędnie oznaczali, że jest nieodpowiednia dla dzieci poniżej 3 roku życia, gdy w rzeczywistości zabawka nadawała się właśnie dla maluchów w tym wieku (12,9 proc.). Ponadto równie często ostrzegali przed ryzykiem, które tak naprawdę nie istniało (10,6 proc.). Na przykład: na opakowaniu umieszczono informację, że zabawka zawiera małe elementy, które

dziecko może połknąć, gdy w rzeczywistości zabawka ich nie zawierała. Ponadto producenci podawali wykluczające się i pozbawione sensu informacje. Jeden z nich na opakowaniu informował o tym, że *Grzechotka jest przeznaczona dla dzieci od dnia narodzin i nieodpowiednia dla dzieci młodszych*.

W toku kontroli Inspektorzy Inspekcji Handlowej sprawdzili również zgodność wykonania, konstrukcji oraz zastosowanych materiałów zabawek z zasadniczymi wymaganiami – pod tym kątem zbadano 599 zabawek, stwierdzając nieprawidłowości w 154 (7,7 proc.). Niezgodności polegały m.in. na wystającym z maskotki drucie, małych elementach w zabawkach dla niemowląt, za długich linkach, zbyt łatwym dostępie do baterii w dziecięcym telefonie i zabawkach na baterie. **Warto wiedzieć:** zabawki przeznaczone dla dzieci poniżej 3 roku życia nie mogą zawierać małych elementów, które dziecko może połknąć, a nawet nimi się udławić, natomiast zbyt długie linki w zabawkach do pociągania mogą stwarzać ryzyko uduszenia. **Występowanie ftalanów** w przekroczonej wartości stwierdzono podczas badań laboratoryjnych w 17 z 69 sprawdzonych zabawek (24,6 proc.) – np. w lalkach oraz figurkach w stężeniu odpowiednio 45 i 37 proc. Warto wiedzieć, że te substancje, obecne w częściach plastikowych i służące do zmiękczenia, są dozwolone w stężeniu nie wyższym niż 0,1 proc. w stosunku do masy materiału. W przeciwnym wypadku mogą negatywnie wpływać na gospodarkę hormonalną.

Meble dla dzieci

Kontrola dotyczyła 833 partii mebli dla małych dzieci – łóżeczek, chodzików, nosidełek – oraz 793 partii mebli do nauki – biurka, krzesła, stolików pod komputer. Inspektorzy sprawdzali oznakowanie produktów oraz ich bezpieczeństwo. Zakwestionowano odpowiednio 167 partii (20 proc.) oraz 134 partie (16,9 proc.). Najczęstsze nieprawidłowości to brak istotnych informacji i ostrzeżeń, ale również ostre krawędzie w elementach chodzika, łatwo odklejające się naklejki, brak mechanizmów zabezpieczających szuflady przed wypadaniem. **Warto wiedzieć:** do każdego mebla powinny być dołączone instrukcja montażu, obsługi i regulacji niektórych elementów, informacje o sposobie konserwacji. Nieprawidłowe wykonanie, czy niewłaściwy montaż mogą być przyczyną tragedii. Wybierając meble dla najmłodszych, nie kierujemy się tylko ceną – pomocne w wyborze mogą być posiadane przez producenta atesty i certyfikaty.

Kosmetyki

Kontrola polegała głównie na sprawdzeniu szamponów, płynów do kąpieli, pudrów, kremów przeznaczonych dla najmłodszych. Ocenie poddano 281 partii, z czego zakwestionowano 14 (5 proc.) z uwagi na nieprawidłowe oznakowanie i niespełnienie wymagań bezpieczeństwa. Inspektorzy sprawdzali także, czy kształt opakowania, kolor kosmetyku, wygląd, skład itp. sugerują, że są to produkty spożywcze w związku z tym ich spożycie mogłoby powodować zagrożenia dla zdrowia dziecka. Z tego względu **zakwestionowano 3 partie kosmetyków** – np. żel pod prysznic

wyglądem przypominający napój. Dobrą informacją dla rodziców jest to, że nieprawidłowości w zakresie kosmetyków nie są znaczne.

Działania

W zależności od stwierdzonych nieprawidłowości wojewódzcy inspektorzy Inspekcji Handlowej dopuszczają podjęcie dobrowolnych działań przez przedsiębiorców polegające na wycofaniu z obrotu wyrobów lub usunięciu niezgodności. Większość kontrolowanych podejmowała takie działania. Ustalenia z przeprowadzonych kontroli dały IH podstawę do nałożenia **122 mandatów karnych**. Ponadto Prezes UOKiK w I i II kwartale 2010 roku wszczęła **149 postępowań**, wydała **25 decyzji** nakazujących przedsiębiorcom wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez ich produkty. W 80 przypadkach Urząd umorzył postępowania z powodu wyeliminowania zagrożeń, usunięcia niezgodności bądź dobrowolnego wycofania wyrobu z obrotu w trakcie postępowania. W 11 przypadkach nałożył na przedsiębiorców kary w łącznej wysokości 110 tys. zł.

Urząd przypomina przedsiębiorcom, że **każdy wprowadzany przez nich produkt musi być bezpieczny**. Producent jest zobowiązany dostarczać konsumentom informacje w języku polskim, umożliwiające im ocenę zagrożeń oraz przeciwdziałanie im. Do jego obowiązków należy m.in. przeprowadzanie badań próbek produktów, analizowanie skarg konsumentów. Producenci i dystrybutorzy powinni być również świadomi obowiązku [powiadomienia Prezesa UOKiK](#), gdy dowiedzą się, że wprowadzili na rynek produkty niebezpieczne. W przeciwnym wypadku Prezes Urzędu może wszcząć postępowanie i nałożyć karę pieniężną w wysokości do 100 tys. zł.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przypomina rodzicom o tym, aby podczas zakupów zwrócić uwagę na:

- **obowiązkowe informacje** — kupując zabawkę zwróćmy uwagę, czy na opakowaniu znajduje się informacja dla jakiej grupy wiekowej jest przeznaczona i czy korzystanie z niej wymaga nadzoru osoby dorosłej. Decydując się na zakup biurka sprawdźmy, czy sprzedawca dołączył instrukcję montażu i obsługi w języku polskim — dowiedzmy się, jaki jest sposób konserwacji. Niewłaściwie zamontowane elementy mogą być przyczyną tragedii. Ważne są również informacje, które pozwolą określić, kto jest producentem lub importerem;
- **niebezpieczne substancje** — plastelina, farbki, kleje mogą zawierać niebezpieczne dla zdrowia substancje. Zbyt duże stężenie metali ciężkich — ołowiu czy chromu — może być przyczyną wielu chorób. Negatywny wpływ na zdrowie mogą wywierać także niektóre substancje chemiczne, np. ftalany obecne w składzie części plastikowych;
- **ubrania** — sprawdzajmy np. czy ozdobne elementy są przymocowane w sposób trwały i dziecko nie będzie w stanie ich odłączyć (dotyczy dzieci do lat 3). Zagrożenie dla dzieci mogą

stwarzać również sznury i sznurki ściągające zastosowane przy odzieży. Unikajmy zatem tych elementów zwłaszcza w przypadku kapturów i elementów osłaniających szyję w ubraniach dla małych dzieci (do lat 7) z uwagi na ryzyko uduszenia dziecka;

- **obuwie** — niewłaściwie zamocowane podeszwy, wadliwe wykonanie powinny zwrócić naszą uwagę. Szczególnie niebezpieczne są produkty zawierające szkodliwe substancje dołączane w postaci saszetek do pudełek z obuwem. Urząd przypomina, że od maja 2009 roku obowiązuje zakaz importowania produktów zawierających więcej niż 0,1 mg biocydu fumanaru dimetylu (DMF) — jego zadaniem jest zapobieganie rozwojowi pleśni mogącej pogarszać jakość obuwia. Inne impregnaty, np. silica żel, są dopuszczalne.

Rodzicu, jeżeli uważasz, że produkt, który kupiłeś swojemu dziecku może nie być bezpieczny zgłoś tę informację korzystając ze specjalnego [formularza UOKiK](#). Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przypomina, że wszelkie zastrzeżenia dotyczące oznakowania, jakości i bezpieczeństwa produktów można także zgłaszać w wojewódzkich inspektoratach Inspekcji Handlowej. Ponadto bezpłatną pomoc w dochodzeniu swoich praw uzyskamy od powiatowych lub miejskich rzeczników konsumentów. Bezpłatne porady udzielane są również przez Stowarzyszenie Konsumentów Polskich pod numerem telefonu 800 800 008. Poradnictwo konsumenckie w Polsce jest finansowane między innymi z budżetu UOKiK.

Dodatkowe informacje dla mediów:

Małgorzata Cieloch, Rzecznik prasowy UOKiK
Departament Współpracy z Zagranicą i Komunikacji Społecznej
Pl. Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa
Tel. (22) 827 28 92, 55 60 106, 55 60 430
Fax (22) 826 11 86
E-mail: malgorzata.cieloch@uokik.gov.pl

*Dane Głównego Urzędu Statystycznego z 2009 roku